

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 roku w sprawie z powództwa W. T. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. o zadośćuczynienie w kwocie 25.000 złotych, Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz powódki W. T. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 października 2014 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto Sąd zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz powódki W. T. kwotę 620,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łowiczu kwotę 970,08 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, rozstrzygając, że w pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części zasądzonego na rzecz powódki kwotę 5.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz w części zasądzonej odsetki ustawowe od niezaskarżalnej i wypłaconej kwoty 10.000 złotych od dnia 10 października 2014 roku do dnia 23 listopada 2015 roku, tj. do dnia wyrokowania oraz w całości w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny polegający na tym, że:

a) Sąd I instancji pominął, że dowód z zeznań świadków oraz zeznania samej Powódki doprowadziły do ustalenia pełnego rozmiaru krzywdy Powódki, w związku z czym odpowiednia suma zadośćuczynienia należnego Powódce została ustalona dopiero na etapie ogłoszenia wyroku, powyższe uchybienia skutkowały błędnym ustaleniem terminu naliczania odsetek;

b) Sąd I instancji pominął, że Powódka dopiero podczas przesłuchania przed Sądem I instancji miała możliwość nieskrępowanego wypowiedzenia się co do rozmiaru doznanej krzywdy i jej oceny z perspektywy czasu, co daje obiektywną możliwość ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia dopiero na etapie zamknięcia rozprawy i ogłoszenia wyroku, co powinno skutkować zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia od dnia ogłoszenia wyroku, podczas gdy Sąd I instancji błędnie uznał, że terminem naliczania odsetek powinna być data 10 października 2014 r.;

1. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że Sąd wydając wyrok biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a tym samym zasądza zadośćuczynienie przy uwzględnieniu zmiany wymiaru krzywdy w czasie i tym samym brak jest podstaw do uznania, że w dacie poprzedzającej wydanie orzeczenia w sprawie Pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 359 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż dopiero data wyroku zapadłego w sprawie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Stwarza sytuację prawną wymagalności długu;

3. naruszenie prawa materialnego art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż w rozpatrywanym przypadku kwota zadośćuczynienia została ustalona z uwzględnieniem całokształtu negatywnych konsekwencji, jakie strona powodowa doznała w okresie od wypadku do dnia wyrokowania i brak jest szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na odstępianie od zasady wyrażonej w mniejszym przepisie;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne uznanie, iż w dniu 10.10.2014 r. można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące obliczania rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane w toku postępowania przed I instancją, a ostateczna kwota zadośćuczynienia skonkretyzowana w wyroku;

5. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd I instancji oceny dowodów w sposób przekraczający granicę swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszzechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego polegający na tym, że Sąd I instancji pominął szereg okoliczności, które mają istotny wpływ na miarkowanie wysokości zadośćuczynienia, gdyż błędnie wziął pod uwagę jedynie negatywne okoliczności sprawy i nie odniósł do pozytywnych aspektów życia Powódki, podczas gdy z przeprowadzonego materiału dowodowego wynika, iż Powódka zamieszkiwała z własną rodziną, nie żyli z bratem razem na co dzień. Powódka w chwili śmierci brata była dojrzałą samodzielną osobą, i jej aktywność życiowa skupiała się w głównej mierze na własnej, najbliższej rodzinie, relacje pomiędzy rodzeństwem nie wykraczały poza ramy normalnych, zwyczajowych stosunków panujących pomiędzy rodzeństwem, a Powódka ma w swoim otoczeniu osoby na których wsparcie może liczyć, co winno być podstawą zasądzenia niższej kwoty zadośćuczynienia.

Powyższe skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego w zakresie krzywdy Powódki oraz jej sytuacji życiowej;

6. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez:

a) błędną wykładnię i pominięcie, iż sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności rozstrzygnięcie Sądu I instancji, gdyż kwota zasądzona na rzecz Powódki jest rażąco wygórowana, przez co winna podlegać zmianie w toku kontroli instancyjnej;

b) błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieadekwatnej do rodzaju i rozmiaru doznanej przez Powódkę krzywdy;

c) błędną jego wykładnię i zasądzenie kwoty nieutrzymanej w rozsądnych granicach, która prowadzić będzie do nieuzasadnionego wzbogacenia Powódki;

d) pominięcie, iż w chwili wyroku jednoznacznie określana jest zarówno odpowiedzialność Pozwanego, jak i wysokość świadczenia, co skutkowało zasądzeniem odsetek od dnia 10.10.2014 r., podczas w przypadku zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c., odsetki należą się od daty wyrokowania;

e) pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia co skutkowało orzeczeniem odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 361 k.c. polegające na tym, że Sąd I instancji przy miarkowaniu zadośćuczynienia należnego Powodowi nie uwzględnił upływu czasu i sytuacji ekonomicznej sprzed 12 lat, jaki minął od śmierci S. K., podczas gdy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny może odpowiadać wyłącznie za normalne następstwa działania lub zaniechania, w związku z ruchem pojazdu;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i w zw. z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, wbrew przywoływanej przez Sąd linii orzeczniczej, że zadośćuczynienie w związku z naruszeniem dobra osobistego w związku ze śmiercią należy się nie tylko w przypadku „szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej”, ale również w przypadku stwierdzenia istnienia jakiegokolwiek relacji, czy też więzi. Zastosowana przez Sąd wykładnia odbiega tym samym od prawidłowej, wskazującej na niezbędność ustalenia istnienia dobra osobistego w postaci szczególnej więzi, zerwania tej więzi oraz zakresu doznanej krzywdy;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. 2 art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że Powódka wykazała krzywdę po śmierci brata oraz że wynika ona wprost ze zdarzenia, w którym śmierć poniósł Poszkodowany, podczas gdy Powódka nie wykazała, że między nią a (...) istniała szczególna więź psychiczna, w związku z zerwaniem której doznali krzywdy uzasadniającej zasądzenie kwoty jak w wyroku;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 109 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje Pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w

których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie;

5. naruszenie przepisu prawa materialnego art. 14 pkt. 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela, w przypadku gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od oczonego się postępowania karnego lub cywilnego, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdyż w wyroku Sąd rozstrzygnął kwestię wysokości należnego zadośćuczynienia.

W konkluzji wskazanych zarzutów strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, jak również o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie istniały podstawy do podzielenia zarzutów apelującego zarówno procesowych, jak i naruszenia normy prawa materialnego.

Argumentacja apelacji ukierunkowana została na wykazanie wadliwości przyjętej wysokości zadośćuczynienia oraz błędnego ustalenia terminu naliczania odsetek. Tego rodzaju konstrukcja świadczy o błędzie subsumcji, polegającym na niewłaściwym zastosowaniu kryteriów kształtowania zadośćuczynienia i w konsekwencji jej oznaczenia na poziomie nieodpowiednim oraz kryteriów wymagalności roszczenia z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

Wskazać należy, że strona pozwana podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

w wywiedzionej przez siebie apelacji nie kwestionuje poszczególnych ustaleń faktycznych przytoczonych na kartach uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, nie usiłuje podważyć toku rozumowania Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym dokonywania tych ustaleń, oraz nie wskazuje jakie ustalenia faktyczne byłyby prawidłowe. Z uzasadnienia zaś apelacji wynika jednoznacznie, że podniesiony przez nią zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie kwoty 15.000 złotych zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Łowiczu w sprawie o sygn. akt I C 726/14, która w ocenie apelantki jest nieodpowiednia do doznanej krzywdy. Wyjaśnić zatem należy, iż rozstrzygnięcie jaka kwota tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę będzie „odpowiednia” należy do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.). Podobnie należało ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzający się do wykazania wadliwego ustalenia terminu, od jakiego należy zasądzić odsetki. Dlatego postawiony przez pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy rozpatrzyć jako dotyczący prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz art. 481 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. oraz art. 109 oraz art. 14 pkt. 1 i 2 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W pierwszej kolejności przechodząc zatem do oceny naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wskazać należy, iż nie jest on zasadny. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu co do nieodpowiedniej wysokości przyznanej powódce kwoty tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie krzywda doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej jest trudna do oceny i wyrażenia w formie pieniężnej. Oczywiście jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Dla osoby uprawnionej każda kwota będzie zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest zatem odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie.

O ile ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, to pewnych wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia i świadczenie przyznane powódce przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia uznać należało za adekwatne w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy na skutek śmierci brata.

Ocena zasadności apelacji pozwanego w kontekście art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I Instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 354/15, Lex numer 1808660). Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzona kwota zadośćuczynienia nie jest jak twierdzi strona pozwana rażąco zawyżona.

Wskazać należy, że określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią członka rodziny łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną.

W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Okręgowy uzasadniając zasądzoną kwotę, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Sąd miał na względzie fakt, iż powódka pozostawała w bliskich stosunkach z bratem, z którym mieszkała w latach młodości, jak również okoliczność, iż pomagali sobie wzajemnie i byli dla siebie wsparciem, zaś brutalne

rozerwanie tej więzi przez śmierć S. K. stanowiło u powódki poczucie pokrzywdzenia powiązane z cierpieniem. Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż w chwili śmierci brat miał 49 lat i był samodzielnym mężczyzną, który mieszkał wraz z żoną oraz córką. Niemniej jednak z materiału dowodowego sprawy wynika, że pomimo, iż każde z rodzeństwa założyło swoje rodziny, nadal pozostawali w stałym kontakcie, żyli zgodnie, razem spędzali święta oraz uroczystości rodzinne. Oboje prowadzili gospodarstwo rolne i pomagali sobie wzajemnie w pracach polowych, wymieniali się doświadczeniami. Nie wymagające wiedzy specjalistycznej było ustalenie, że dla powódki śmierć brata była wstrząsem psychicznym, co wynika z zasad doświadczenia życiowego.

U powódki śmierć brata wywołała u powódki poczucie straty i żałoby. Ujawniły się u niej zaburzenia funkcjonowania sfery emocjonalnej, pogłębił się stan nerwicy serca i przez okres roku czasu powódka leczyła się u neurologa oraz zażywała leki uspokajające

i psychotropowe. Cierpiała przy tym na bezsenność, anemię, odczuwała apatię oraz niechęć do jedzenia. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji zachowania te wskazują na wystąpienie

u powódki silniejszej niż typowa reakcja żałoby wywołanej utratą osoby bliskiej. Zważyć przy tym należy, iż pomiędzy rodzeństwem bardzo często wytwarzają się więzi emocjonalne silniejsze niż te, która powstają w relacjach rodziców i dzieci, czy też małżonków. Tym samym przyjęcie a priori, iż powódka – siostra zmarłego znajduje się w zgoła odmiennej sytuacji życiowej, niż żona, czy dzieci zmarłego było niezasadne. Wskazać również należy, iż pomimo upływu tak znacznego czasu od chwili śmierci brata, powódka nadal utrzymuje kontakty rodzinne z bratową i nadal często wspomina brata oraz odwiedza jego grób raz na dwa miesiące, co tym bardziej potwierdza intensywność więzi łączącej pokrzywdzoną ze zmarłym bratem. Nie można przy tym zarzucić Sądowi I instancji, by wziął pod uwagę jedynie negatywne okoliczności sprawy i nie odniósł się do pozytywnych aspektów życia powódki. Sąd meriti wskazał również na okoliczności, iż powódka po śmierci brata mogła i w dalszym ciągu może liczyć na wsparcie ze strony najbliższych członków rodziny, tj. córki i wnuczki, a od zdarzenia upłynął okres 17 lat.

Sąd I instancji rozstrzygając w zakresie zasądzenia odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia wskazał również, iż jej wysokość powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, z tym, że nie powinna być ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństw. Nietrafne jest przy tym stanowisko apelującej, iż wysokość zadośćuczynienia winna zostać odniesiona nie do obecnej sytuacji ekonomicznej społeczeństwa, ale do tej sprzed 17 lat i stanowić przede wszystkim na tamten czas odczuwalną ekonomicznie wartość. Zadośćuczynienie musi być odpowiednie, a więc utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, które należy podzielić wielokrotnie podkreślano, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Natomiast powoływanie się na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa ma jedynie charakter uzupełniający w stosunku do rozmiaru szkody niemajątkowej i nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00; z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/2/40; z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175, z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44).

W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w kwocie 15.000 złotych uwzględnia rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie w tej kwocie stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przyznana powódce kwota zadośćuczynienia w sposób właściwy rekompensuje również powódce negatywne przeżycia psychiczne, jakich doznała wskutek śmierci brata, a także brak tej osoby w jej otoczeniu w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację uznał nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za rażąco zawyżone. Apelująca poza własną, odmienną oceną okoliczności uwzględnionych przez

Sąd przy ustalaniu jego wysokości, nie przedstawiła skutecznych argumentów, które uzasadniałyby dokonanie postulowanej zmiany wyroku w kierunku przez nią oczekiwanym.

Niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące nieprawidłowo zasądzonych odsetek. W kontrolowanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wymagalność dochodzonego roszczenia w postaci zadośćuczynienia powstała stosownie do art. 455 k.c. z dniem wezwania ubezpieczyciela. Aktualnie judykatura wykształciła pogląd, zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013r. sygn.. akt ACa 120/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013r. sygn.. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. I ACa 539/13). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację pozwanej poglądy te podziela. Doznana przez powódkę krzywda w wymiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu istniała już w dacie wezwania ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia. Wprawdzie sąd zasądzając świadczenie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. ma pewną swobodę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, to jednak wyrok zasądzający takie świadczenie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Można więc powiedzieć, że zasadą jest, iż należne zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego – w terminie 30 dni od tej daty, zgodnie z art. 817 § 1 k.c. – zatem od tak ustalonej daty biegnie termin dla odsetek za opóźnienie (tak: Sąd Najwyższy w sentencji wyroku z dnia 18 lutego 2010r., II CSK 434/09, (...) Prawnej Lex S., nr (...)). Dlatego też zarzuty w tym zakresie należało uznać za nieuzasadnione.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzono od pozwanej na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).